

Próby reaktywacji czerpalni Celejów-Strychowiec nad Bystrą w powiecie puławskim

Literatura przedmiotu zawiera publikacje o powstaniu i działalności papierni w Celejowie-Strychowcu¹. Po ich lekturze możemy dowiedzieć się, że czerpalnię uruchomiono w latach 1826–1828. Obiekt był murowany, pokryty gontem, wyposażony w urządzenia do rękoździelniczej produkcji papieru. W 1830 roku czyniono przygotowania do zamówienia i sprowadzenia z Anglii maszyny papierniczej, która miała kosztować 110 tys. złp. Całe przedsięwzięcie upadło jednak z powodu powstania listopadowego, zaangażowania się w nim ks. Adama Czartoryskiego, a następnie jego emigracji. Podczas funkcjonowania papierni jej dzierżawcami byli Anglicy: Jan i Andrzej Douglasowie. Oprócz Polaków na różnych stanowiskach pracowało tam też wielu obcokrajowców, jak np. Robert Robertson, Aleksander Braun, Fryderyk Schwartz. Produkcja z lat trzydziestych XIX wieku porównywalna jest do produkcji czerpalni funkcjonujących w Królestwie Polskim, takich jak papiernia w Hamerni, która należała do Zamojskich. Asortyment wytwarzanych produktów również był stosunkowo bogaty. Powstawał tam między innymi papier welinowy, który – na ogólną liczbę osiemdziesięciu papierni² – w pierwszej połowie XIX wieku na obszarze Królestwa Polskiego produkowało tylko jedenaście czerpalni³.

O pomyślnym funkcjonowaniu czerpalni w Celejowie-Strychowcu można mówić do 1830 roku. Po konfiskacie dóbr księcia Adama Czartoryskiego papiernia przeszła pod kontrolę władz administracji terenowej, takich jak Rząd Gubernialny Lubelski [dalej: RGL], i centralnych – Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu [dalej:

¹ J. Siniarska-Czaplicka, *Papiernictwo na ziemiach środkowej Polski w latach 1750–1850* [w:] *Studia z dziejów rzemiosła i przemysłu*, t. 6 (*Studia i materiały z historii kultury materialnej*, t. 28), Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 146–159; *eadem*, *Papiernicy angielscy w czerpalniach Królestwa Polskiego*, „Przegląd Papierniczy” 1967, nr 23, s. 402–405; *eadem*, *La production du papier velin dans les manufactures de la Pologne au 19e siècle*, 9 (VII Kongres Historyków Papiernictwa Oxford 1967), Association Internationale des Historiens du Papier – Yearbook 1980, vol. 1, s. 59–65; J. Dąbrowski, J. Siniarska-Czaplicka, *Rękodzieło papiernicze*, Warszawa 1991; A. Będziński, *Papiernia w Celejowie-Strychowcu*, „Przegląd Papierniczy” 2004, nr 2, s. 94; *idem*, *Nowe przyczynki do badań dziejów czerpalni w Celejowie-Strychowcu. Ku upadkowi*, „Przegląd Papierniczy” 2006, nr 12, s. 735; *idem*, *Inwentarz papierni w Celejowie z 1828 roku*, „Studia Historyczne” – Kraków 2005, z. 1 (189), s. 91–97.

² J. Siniarska-Czaplicka, A. Będziński, *Filigrany czerpalni ziem środkowej Polski w latach 1800–1850*, Łódź–Radom 1986, praca niepublikowana, w posiadaniu autora, s. 64.

³ *Ibidem*.

KRPiS]⁴. Następował stopniowy upadek zakładu. Niewypłacalność dzierżawców Celejowa doprowadziła do zajęcia obiektów papierni i wystawienia ich na licytację⁵. Licytacje – organizowane w kolejnych terminach: 9/21 marca, 14/26 marca 1840 roku – nie doszły do skutku z powodu braku chętnych⁶. Jednocześnie KRPiS, akceptując termin następnej licytacji, wyznaczonej na 15/27 maja 1840 roku, na wypadek niedojścia jej do skutku proponowała „oddać papiernię pod zarząd Banku” oraz zlikwidować młyn. Motywacja tych działań naprawczych była dość prosta, gdyż stwierdzono: „Papiernia [...] w mowie będąca co do dobroci wyrobów z niej wychodzących po papierni w Jeziornie pierwsze trzyma miejsce”⁷.

Tymczasem pojawiły się propozycje dzierżawienia papierni: pierwsza – zgłoszona przez byłego dzierżawcę Jana Douglasa 29 maja / 10 czerwca 1840 roku za czynsz roczny 4450 złp, druga – przedsiębiorcy z Warszawy Józefa Ludwika Redlicha z 3/15 czerwca 1840 roku za 3000 złp czynszu rocznego. Problem dzierżawy nie został jednak rozwiązany. Kolejna licytacja, wyznaczona na 18/30 czerwca 1840 roku, również nie doszła do skutku, a KRPiS ponownie zaleciła RGL oddanie papierni pod zarząd banku. Jak wynika z zachowanych dokumentów, z dniem 1 lipca 1840 roku sprawowanie funkcji administratora papierni celejowskiej powierzono Janowi Douglasowi⁸.

Władze centralne i gubernialne rozważały też stan zamożności obu wymienionych już kandydatów do dzierżawy, co gwarantowałoby jej utrzymanie⁹. W sprawie tej Bank Polski w piśmie z 28 sierpnia / 9 września 1840 roku do KRPiS popierał kandydaturę Jana Douglasa na objęcie dzierżawy, motywując swoje zdanie tym, że

⁴ Używane w tekście nazwy organów państwowych – Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu (KRPiS) oraz Rząd Gubernialny Lubelski (RGL) – pochodzą z dokumentów wykorzystanych w niniejszej pracy. Są to nazwy wprawdzie nieurzędowe, ale używane na ziemiach Królestwa Polskiego w XIX wieku. Ponieważ pochodzą głównie z akt datowanych w 1840 i 1841 roku, trzeba przyjąć, że ówczesna administracja ziem polskich funkcjonowała według konstytucji Królestwa Polskiego z 1815 roku. Centralnym organem władzy i administracji była wtedy Rada Stanu, którą zlikwidowano w 1841 roku. Rada dzieliła się na Zgromadzenie Ogólne i Radę Administracyjną, której z kolei podporządkowanych było pięć komisji rządowych, w tym KRPiS. Na terenie ośmiu guberni, których nazwy wprowadzono zamiast województw w 1837 roku, zarząd spoczywał w rękach kolegialnych komisji. W miastach organami zarządu byli burmistrzowie, w kilku większych – prezydenci, po wsiach wójtami zostawali właściciele ziemscy. Komisje w różnych częściach kraju rozwijały intensywną działalność ekonomiczną i społeczną przez popieranie dawnych i zakładanie nowych miast i osad, rozbudowę przemysłu, handlu i komunikacji. Za: J. Bardach, B. Leśniorski, M. Pietrzyk, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1999, s. 363–366, 578. Sprawna działalność tych komisji – jak można domniemywać – przyczyniła się do powstania potocznej nazwy rządu, w tym przypadku RGL.

⁵ A. Będziński, *Nowe przyczynki do badań dziejów czerpalni w Celejowie-Strychowcu. Ku upadkowi* [1], s. 735.

⁶ Podwójne datowanie występujące w wykorzystanych dokumentach wynika z powodu stosowania na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim dwóch kalendarzy: juliańskiego i gregoriańskiego.

⁷ Archiwum Państwowe Radom, Zarząd Dóbr Państwowych [dalej: AP Radom, ZDP] nr 19400, *Papiernia w Strychowcu w kluczu Celejów w dobrach Puławy 1833–1842*, brak numeracji, k. 171.

⁸ *Ibidem*, k. 132.

⁹ *Ibidem*, k. 171.

wymieniony oferent „od 25 lat w kraju się znajduje, wiele użytecznych zakładów wystawił a nawet pierwszy w Polsce lepsze papiery wyrabiać zaczął...” i w związku z tym „aby przez użyteczność tego mechanika raczyła mu [KRPiS] zostawić pierwszeństwo do dzierżawy papierni, którą sam wystawił”¹⁰. Swoją prośbę o pozostawienie go przy dzierżawie papierni w Celejowie składał też do KRPiS Jan Douglas w Warszawie 3 września 1840 roku¹¹. W administrowaniu papiernią zaszły w międzyczasie istotne zmiany; 16 listopada 1840 roku Jan Douglas „z powodu różnych swych zatrudnień przy różnych fabrykach oraz niezamożności zdał się na Józefa Ludwika Redlicha, który się nią do dnia 8 grudnia 1841 r. [...] zatrudnił”¹².

Ostatecznie sprawę dzierżawy papierni w Celejowie rozwiązano w następujący sposób. Jan Douglas 24 grudnia 1840 roku / 5 stycznia 1841 roku zawarł w Lublinie z wolnej ręki kontrakt dzierżawy papierni i młyna w Celejowie na dwanaście lat, to jest od 1 lipca 1840 roku do ostatniego dnia lipca 1852 roku¹³. Dalej paragraf 1 kontraktu przewidywał, że opłata za papiernię i młyn miała być wnoszona razem każdego roku w dwóch ratach: do 1 lipca 2225 złp i następnie do 1 stycznia również 2225 złp. Bardzo istotnym dla funkcjonowania obu obiektów był paragraf 6, zapewniający przyszłego dzierżawcę, że dla reperacji budowli oraz maszynerii będzie otrzymywał potrzebne drzewo z najbliższej okolicy. Ponadto – jeżeli budowle zostałyby zniszczone przez pożar, dzierżawca zobowiązany został do wystawienia nowych obiektów „bez żadnego innego wynagrodzenia jak z Towarzystwa Ogniewego”¹⁴ zwrócone mu będą...¹⁵.

Sprawa uregulowania dzierżawy papierni nie została jednak definitywnie zakończona. Jan Douglas nie dopełnił bowiem zobowiązań podyktowanych przez KRPiS. Nie złożył deklaracji zapewniającej utrzymywanie odpowiedniego poziomu wody w stawie celejowskim. Ponadto nowy dzierżawca „Rękojmi na pewno dzierżawy nie wystawił, rat bieżących i zaległych nie spłacił”¹⁶. Dlatego też KRPiS uznała zawarty z nim kontrakt za rozwiązany i powróciła do administracji skarbowej nad obiektami papierni i młyna. Takie rozwiązanie wydawało się korzystne dla władz administracyjnych. Świadczy o tym pismo RGL do KRPiS datowane w Lublinie na 18/30 czerwca 1841 roku. Dowiadujemy się z niego, że ponownie doszło do przejęcia administracji nad papiernią w Celejowie przez Józefa Redlicha. Wspomniane pismo stwierdzało bowiem, że porozumienie między byłym dzierżawcą a nowym

¹⁰ *Ibidem*, k. 198.

¹¹ *Ibidem*, k. 199.

¹² AP Radom, ZDP nr 19401, *Papiernia na Strychowcu w Kluczu Celejów w dobrach Puławy 1843–1853*, k. 134.

¹³ AP Radom, ZDP nr 19400, k. 248; AP Radom, ZDP nr 19401, k. 133.

¹⁴ Chodzi tu o utworzone w 1817 roku Towarzystwo Ogniewe dla Miast w Królestwie Polskim oraz Królewską Dyрекję Prowincjonalną Socjetu Ogniewego w Wielkopolsce, podzieloną na oddzielne towarzystwa dla miast i wsi. W 1836 roku organizacje te połączono, wprowadzając przymusowe ubezpieczenia również na wsi.

¹⁵ AP Radom, ZDP nr 19400, k. 242.

¹⁶ AP Radom, ZDP nr 19401, k. 133.

administratorem „jest kontraktem spółki między p.p. Douglas i Redlich [...] skarb zyskuje rękojmię p. Redlicha odzyskania zaległych opłat od p. Douglasa”¹⁷.

Obecnie można też podać parę informacji odnośnie do administracji papierni przez Jana Douglasa, trwającej od 1 lipca do 16 listopada 1840 roku. Papiernią kierował w tym czasie Jakub Barid. Pojawiają się też dwie nowe postacie czeladników: Józefa Lipskiego i Piotra Milczewskiego, które nie były znane w trakcie przygotowywania wcześniejszych publikacji¹⁸.

Zdołano też w tym czasie wyprodukować następujące rodzaje i ilości wyrobów:

papieru pocztowego	nr 1 ryz 17,
papieru pocztowego	nr 2 ryz 20,
papieru pro patria	nr 2 ryz 68,
papieru pro patria	nr 3 ryz 80,
papieru pro patria	nr 4 ryz 156,
papieru pro patria	nr 5 ryz 28,
papieru konceptowego	nr 3 ryz 75,
papieru konceptowego	nr 4 ryz 132,
papieru konceptowego	nr 5 ryz 9,
papieru rejestrowego	ryz 23,
papieru konceptowego	ryz 75.

Ogólnie biorąc, wytworzono jedenaście gatunków papieru, którego produkcja łącznie wynosiła 683 rzyzy na kwotę 11 462 złp. Produkowany papier przygotowywano do transportu, opakowując go w słomę, której zakupiono trzy kopy, na co wydano 15 złp. Furmani za przewożenie papieru otrzymali 397 złp 4 gr. Produkcja sprzedawana była w Lubelskiem oraz na lewym brzegu Wisły i Wieprza, a na przeprawy przez rzeki wydano 8 złp. Ponadto opłaty targowe w Podlaskiem wynosiły 14 złp. Natomiast koszty opłacania oficjalistów i najemników do papierni sięgnęły 3356 złp 10 gr, a materiałów do produkcji – 6610 złp 27 gr¹⁹.

Inaczej wyglądała produkcja papierni od 16 listopada 1840 roku do 8 grudnia 1841 roku, kiedy dzierżawił ją Józef Redlich. Przede wszystkim wytworzono więcej rodzajów papieru. Znana jest wielkość produkcji sprzedanej (aneks nr 1) oraz produktów niewykończonych, w postaci:

papieru surowego do wyrobienia ryz	405 libr 19,
papieru surowego do wyczyszczenia	181 ryz,
tektury surowej do wyczyszczenia	30 kop,
papieru wyrobionego w różnych gatunkach i kolorach	294,5 rzyzy,
tektury	2,5 kopy ²⁰ .

¹⁷ *Ibidem*, k. 261.

¹⁸ A. Będziński, *Papiernia w Celejowie-Strychowcu* [1], s. 94; *idem*, *Nowe przyczynki do badań dziejów czerpalni w Celejowie-Strychowcu. Ku upadkowi* [1], s. 735.

¹⁹ AP Radom, ZDP nr 19401, k. 136, 137, 139, 157, 158.

²⁰ *Ibidem*, k. 140.

Asortyment produkcji w czasie administrowania papiernią przez Józefa Redlicha był bardzo bogaty w porównaniu do oferty innych czerpalni na ziemiach polskich. W znanych dotychczas opracowaniach podających produkcję papierni w pierwszej połowie XIX wieku nie wykazano tak bogatego asortymentu. O produkcji tektury w pierwszej połowie XIX wieku również wspomina się tylko w trzech innych papierniach: Marymont I i II oraz Preny-Drugnia²¹.

Z pozostałych danych księgowo-kasowych za okres od 16 listopada 1840 roku do 8 grudnia 1841 roku na uwagę zasługują następujące informacje. Wysokość wynagrodzenia dla kierującego w dalszym ciągu papiernią Jakuba Barida i kontrolera Izaaka Thalgruma, którzy cały czas nadzorowali pracę papierni za przebywającego w Warszawie Józefa Redlicha, wynosiła łącznie 3085 złp 8 gr. Płace, które otrzymali czeladnicy i najemnicy, pochłonęły kwotę 13028 złp²². Na kupno materiałów wydano 30725 złp 5 gr. Koszty poniesione na zakup drzew i jego zwózkę wyniosły 172 złp 21 gr. Na kupno sześciu kop słomy do pakowania transportowanego papieru przeznaczono 30 złp²³.

Porównując wielkość produkcji od 1 lipca do 6 listopada 1840 roku oraz od 16 listopada 1840 roku do 8 grudnia 1841 roku, można stwierdzić, że w pierwszym okresie papiernia pracowała mniej dynamicznie niż w następnym. Jeżeli od pierwszego okresu, liczącego 139 dni, odliczy się niedziele, których było 20, otrzymamy 119 dniówek roboczych²⁴. Zakładając, że w tym czasie nie było żadnych przestojów z powodu innych świąt, awarii wewnątrz papierni lub przestojów z powodu np. powodzi, to przy produkcji 683 ryz otrzymamy na jeden dzień 5,73 ryz papieru. Podobnie w drugim okresie po odliczeniu niedziel oraz świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocnych otrzymamy 330 dni roboczych. Biorąc pod uwagę produkcję sprzedaną i wyroby pozostające jeszcze w papierni, otrzymamy w przeliczeniu na jeden dzień produkcję wielkości 10,96 ryz papieru łącznie z bibułą oraz 21,90 arkusza tektury.

²¹ J. Siniarska-Czaplicka, *Papiernictwo na ziemiach środkowej Polski w latach 1750–1850* [1], tabela nr 2, s. 145–159; J. Dąbrowski, J. Siniarska-Czaplicka, *Rękodzieło papiernicze* [1], s. 375.

²² Biorąc pod uwagę łączne zarobki Jakuba Barida i Izaaka Thalgruma, które od 16 listopada do 8 grudnia 1841 roku wynosiły 3085 złp i 8 gr, można zakładać, iż były one porównywalne do wynagrodzeń rocznych pracowników umysłowych w pierwszej połowie XIX wieku. Tak na przykład na terenie Warszawy w 1831 roku kancelista rocznie otrzymywał pensję w wysokości 1350 złp, pisarz miejski 1500 złp, a buchalter magistratu 4000 złp. Ceny żywności w 1831 roku na terenie Warszawy kształtowały się tak, że korzec ziemniaków kosztował 7 złp, funt mięsa baraniego 8–10 gr, wieprzowiny 9–11 gr, masła 11–33 gr, świec łojowych 30–40 gr. Za: J.A. Szwagrzyk, *Pieniądz na ziemiach polskich X–XX w.*, Wrocław 1973, s. 254–257. Można zakładać, że zarobki Jakuba Barida i Izaaka Thalgruma, konsumowane na prowincji, gdzie żywność i inne produkty zapewne były tańsze, mogły stwarzać im stosunkowo dobre warunki życia. Trudno jest natomiast ustosunkować się do zarobków czeladników i najemników papierni, gdyż znamy obecnie tylko ogólną ich wysokość bez podanej liczby zatrudnionych.

²³ AP Radom, ZDP nr 19401, k. 144, 148, 160.

²⁴ Obliczenia dni wolnych na podstawie: *Chronologia polska*, pod red. B. Włodarskiego, Instytut Historii PAN, Warszawa 1957, s. 389, 405.

Za dynamicznym rozwojem papierni w drugim okresie przemawiają jeszcze inne fakty. Zaczęto w tym czasie wytwarzać nowe rodzaje produktów, tj. papiery kolorowe oraz bibułę. Zwiększenie produkcji papierni celejowskiej w omawianym okresie można zaobserwować także w stosunku do lat trzydziestych XIX wieku: przy 3000 ryz w 1832 roku wzrosła ona do 3615,5 ryz w 1841 roku. Sama wielkość produkcji w 1841 roku nie była może zbyt imponująca, ale trzeba wziąć pod uwagę to, że nastąpiła ona przy stale działających dwóch holendrach, które w tej sytuacji musiały być intensywniej wykorzystywane. O niezbyt intensywnej produkcji w latach trzydziestych XIX wieku może też świadczyć fakt, że do 1838 roku funkcjonował w Celejowie – oprócz papierni – specjalny „folusz płukalnia”. Odnaleziony niedawno dokument informuje nas, że w obiekcie tym znajdował się „wał skrzydlaty sosnowy z czterema czopami cylindrycznymi”. Ponadto zainstalowany był tam także „kocioł żelazny lany” oraz „prasa z śrubą laną w ramach z białym sosnowym i drugim żelaznym”²⁵. Były to więc urządzenia służące nie tylko do prania szmat, ale także do wstępnego przygotowywania masy papierniczej. Funkcjonowanie do 1838 roku „płukalni” mogło przyczynić się do zwiększenia produkcji. Działanie do 1838 roku „płukalni” szmat pozwala zakładać, że w papierni Celejów stosowano czyszczenie surowca zbliżone do metody angielskiej. Polegała ona na odkurzaniu szmat, a następnie ich praniu²⁶, przy czym urządzenie do prania, które opisuje Karol Chrystian Langsdorf, nie odpowiada stanowi inwentarza opisanego w „płukalni”.

Obecnie można również znacznie dokładniej przedstawić okoliczności upadku papierni w Celejowie oraz próby jej odbudowy. Zakończenie działalności czerpalni nastąpiło 8 grudnia 1841 roku, kiedy „między godziną 6 a 7 wieczorem zaczął się pożar gwałtowny w papierni”²⁷. Udało się też ustalić bezpośrednią przyczynę owej katastrofy. Jak wynika z pisma RGL do KRPiS, datowanego w Lublinie na dzień 20 października / 1 listopada 1842 roku, „wyprowadzone śledztwo co do przyczyny pożaru wykryło, że takowy z rozpęknięcia się kanału w suszarni wyniknął”²⁸. Do tego tragicznego zderzenia doszło mimo tego, że – jak zeznali wymienieni już wcześniej czeladnicy: Piotr Milewski i Józef Lipowski – „w samej papierni było luftów do wycierania cztery, które co dwa tygodnie wycierano”²⁹.

Spisany w Celejowie 9/21 stycznia 1842 roku w obecności wójta gminy oraz „James[a] Barid[a] mechanika kierującego zakładem...” protokół informacyjny o stanie papierni stwierdzał: „Wszelkie drzewa i wiązania i pobicia dachu gontami, podłogi, drzwi, futryny, schody, drzewo w maszynierii będące, w skrzyniach, stołach i. t. d. jako zupełnie spalone nowe zrobić należy. Mury papierni jako przepalone potrzebują znacznego odrestaurowania”³⁰. Zniszczeniu uległ także papier, którego

²⁵ AP Radom, ZDP nr 19401, k. 171.

²⁶ K. Sarnecki, *Karol Chrystian Langsdorf i jego podręcznik Institutiones Technologicae*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” V (1960), nr 2, s. 197–198.

²⁷ AP Radom, ZDP nr 19400, k. 304.

²⁸ *Ibidem*, k. 382.

²⁹ AP Radom, ZDP nr 19401, k. 37.

³⁰ AP Radom, ZDP nr 19400, k. 361.

ilości i rodzaje wymienione zostały już wcześniej, oraz odczynniki potrzebne do jego produkcji, takie jak witiol w ilości 142 funty, alun – 150 kamieni (4800 funtów), klej – 96 kamieni (3072 funty)³¹. Biorąc pod uwagę aneks nr 1 wymieniający rodzaje papieru produkowanego w papierni, można zakładać, że zniszczeniu uległa również znaczna liczba sit czerpalnych do produkcji poszczególnych gatunków papieru. Podczas pożaru 8 grudnia 1841 roku, jak podano w wykazie kosztów i materiałów potrzebnych na reperację czerpalni, spaleniem nie uległa przybudowana do niej drewniana klejarnia, która „potrzebuje tylko restauracji tak jak i inne budynki gospodarcze”³².

W świetle tych informacji dyskusyjne wydają się dane o ilości zniszczonego w pożarze kleju, który – biorąc pod uwagę technologię produkcji papieru – najprawdopodobniej przechowywany był w klejarni. Można natomiast domniemywać, że w trakcie pożaru prowadzona była akcja gaśnicza, co zapewne uratowało od spalenia przybudowaną do papierni drewnianą klejarnię.

Informacje o stratach poniesionych podczas pożaru zawierają też dane technologiczne o ilości witiolu, alunu i kleju potrzebnego do wyprodukowania jednej rzyzy papieru. Były one podawane przez kierującego papiernią Jakuba Barida w celu sprawdzenia wiarygodności wielkości poniesionych strat w produktach podczas pożaru papierni. Barid zeznał więc, że do wyprodukowania jednej rzyzy papieru potrzebne było: witiolu 8, alunu 6½ oraz kleju 10 łutów³³. Dane takie niezbyt często występują w opracowaniach dotyczących technologii produkcji papieru. Na przykład Michał Kado podaje, że „na klejenie 15 ryz średniej wielkości papieru, biorą 100 kwart kleju i 100 wody; zaś do funtów 500 kleju dokładać należy $\frac{1}{20}$ część alunu, czyli funtów 25”³⁴. Ustalenie wielkości odczynników stosowanych do produkcji papieru jest rzeczą dość trudną. Prowadzone współcześnie laboratoryjne badania właściwości fizycznych papieru dały różne wyniki analiz papieru czerpanego w latach 1750–1850. Niepowtarzalny też był stopień zaklejenia przebadanych dokumentów. Ustalenie stopnia zaklejenia papierów – jak zwrócono wtedy uwagę – jest trudne chociażby dlatego, że na jego obecne właściwości wpływał proces starzenia się i warunki, w jakich był przechowywany³⁵. Biorąc pod uwagę obecnie odnalezione

³¹ witiol – kwas siarczany; za: M. Arct, *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1946, s. 397. Przeliczenie kamieni na funty według danych zawartych w dokumencie: AP Radom, ZDP nr 19401, k. 143. Autor dokumentu, z którego zaczerpnięto dane o ilości witiolu, alunu i kleju, używał tak zwanych miar nowopolskich, które stosowano na ziemiach Królestwa Kongresowego w latach 1819–1848. Do oznaczania miar masy używano wówczas takich jednostek, jak: cetnar, kamień, funt, uncja i łut; za: *Historia Polski*, t. 2: 1764–1864, cz. 4: *Zestawienie monet i miar używanych na ziemiach polskich. Bibliografia. Indeksy. Mapy*, pod red. S. Kieniewicza i W. Kuli, Warszawa 1960, s. 15–20.

³² AP Radom, ZDP nr 19400, k. 365.

³³ AP Radom, ZDP nr 19401, k. 142, 143.

³⁴ M. Kado, *Opisanie fabryki papierni*, „Dziennik Wileński” 1817, nr 34, s. 452.

³⁵ J. Siniarska-Czaplicka, *Papiernictwo na ziemiach środkowej Polski w latach 1750–1850* [1], s. 201, 202.

informacje, które można traktować jako dane źródłowe, bo pochodzące od Jakuba Barida kierującego produkcją w Celejowie, próby znalezienia norm przy stosowaniu odczynników chemicznych wydają się bezzasadne. Stwierdził on bowiem, że próby używania „wymienianej ilości wotriolu, ałunu i kleju nie mają słusznej zasady, bo to zależy od okoliczności, z zmiany powietrza i gatunku szmat i że dlatego stałej ilości takowych materiałów przy fabrykacji papieru używać się winnych oznaczyć niepodobna lecz dodaje się tyle onych ile konieczna potrzeba”³⁶.

Odbudowa obiektu czerpalni stawała się celowa chociażby ze względu na to, że ocalała cała infrastruktura osiedla papierni, do której można zaliczyć: „Dom mieszkalny nr 1, Dom mieszkalny nr 2, Suszarnia [...] dom mieszkalny dla dzierżawcy” (wystawiony przez zarządzającego dobrami Celejów w trakcie trwania dzierżawy). Należy też tu wymienić „Szopę przy papierni na skład szmat i innych materiałów [...] drewnianą stodołę i wozownię, stajnię z kurnikiem i oborę”, które zbudowane były przez dzierżawców w trakcie trwania dzierżaw³⁷.

Terenowe władze administracyjne przystąpiły do energicznych działań. W wyniku polecenia RGL generalny budowniczy Guberni Lubelskiej przygotował wykaz kosztów i materiałów potrzebnych na reperację papierni w Celejowie. Jest to duży dokument, datowany 12/24 września 1842 roku, składający się z piętnastu rozdziałów. Trzynastcie pierwszych zawiera wyliczenia kosztów drewna potrzebnego do odbudowy papierni, koszty robót murarskich, ciesielskich, stolarskich, ślusarskich, zduńskich, szklarskich oraz malarskich. Rozdział „14 Maszyneria i utensylia do robienia papieru” jest wykazem maszyn, narzędzi oraz kosztów w wysokości 5178 rubli srebrnych i 75 kopiejek, jakie należy ponieść przy odbudowie papierni – patrz aneks nr 2³⁸. Ostatni z rozdziałów omawianego dokumentu dotyczy kosztów nieprzewidzianych³⁹. Ogólnie biorąc, na odbudowę pogorzeli papierni wyliczono w sumie koszty na 9480 rubli srebrnych i 4 kopiejki, natomiast na odrestaurowanie klejarni, która nie spłonęła, upustów, szopy i postawienie parkanu zaplanowano 548 rubli srebrnych i 8 kopiejek⁴⁰.

Jak wynika z przedstawionych kosztów plan inwestycyjny był sporym przedsięwzięciem finansowym. Mimo tego, jak można się zorientować na podstawie przed-

³⁶ AP Radom, ZDP nr 19401, k. 143.

³⁷ *Ibidem*, k. 164.

³⁸ Wymieniony aneks zawiera kilka błędów rachunkowych. Przy pozycji „4. Blachy z haczykami do brania papieru” nie podano ich ceny. Przy pozycji „3. Prasy z 2-ma mutrami i dwoma siodłami, dwoma kołami trybowymi z prasami do zatrzymywania oraz wszelkimi śrubami i żelastwem w środku słupów opatrzone z blatami pod siodłem według asekuracji po rub. 25 kop. 50” podany jest koszt 66 rub. 50 kop., a powinno być: 76 rub. 50 kop. Całość kosztów dotyczących działu „Maszyneria i utensylia do robienia papieru” wyliczona jest na sumę 5178 rub. 75 kop., a powinno być 5163 rub. Wypada tu też nadmienić, że przeliczanie rubli na złp nie może mieć miejsca, gdyż w 1841 roku zrównano system monetarny Królestwa Polskiego z systemem Rosji i srebrny rubel rosyjski był odtąd monetą obowiązującą prawnie. Za: *Historia Polski*, t. 2: 1764–1864, cz. 4: *Zestawienie monet i miar używanych na ziemiach polskich...* [31], s. 9.

³⁹ AP Radom, ZDP nr 19401, k. 365–377.

⁴⁰ *Ibidem*, k. 377.

stawionego aneksu nr 2, odbudowana papiernia miała być tradycyjną czerpalnią papieru z dwoma holendrami poruszonymi siłą koła wodnego. Planowano zainstalować w niej dwie kadzie do masy papierniczej z kotłami miedzianymi, dziewięć pras, jeden bębenek do trzepania gałganów. Na podstawie aneksu nr 2 można wnioskować, że odbudowana papiernia nie zawierałaby wiele innowacji technicznych. Przykładem mogą być projektowane dwa holendry, które miały posiadać, podobnie jak w latach ubiegłych, dokładnie taką samą liczbę noży spodnich i wierzchnich⁴¹. Mogło to dawać podobne możliwości produkcyjne, zwiększane ewentualnie przez intensywniejsze wykorzystanie holendrów. Była to jednak metoda problematyczna, gdyż nie zdawała egzaminu przy częstych wezbraniach poziomu rzek, które utrudniały kontynuowanie produkcji lub wręcz przyczyniały się do lokalnych powodzi. Problem był dość trudny do rozwiązania w warunkach papierni celejowskiej⁴². Świadczy o tym również podana już wcześniej przyczyna zerwania przez KRPiS kontraktu dzierżawy papierni zawartego z Janem Douglasem w Lublinie dnia 24 grudnia 1840 roku / 5 stycznia 1841 roku.

Dość istotną informacją wskazującą na przyszły profil produkcji są dane o planowanym zakupie dziesięciu rodzajów sit czerpalnych dla odbudowanej papierni. Czerpalnia miałaby zatem znacznie mniejszy asortyment wyrobów niż wtedy, kiedy była dzierżawiona przez Józefa Redlicha⁴³. Pewną zagadką, trudną do rozwiązania przy obecnym stanie informacji źródłowych, są dane o projekcie zakupu dwóch „pras hydraulicznych”. Przymuszczalnie nie były to takie prasy, jakich używano do produkcji tektury w papierni Soczewka, kiedy w latach 1842–1884 zakład ten, dzięki olbrzymim nakładom finansowym, z manufaktury przekształcał się w przedsiębiorstwo wielkoprzemysłowe⁴⁴.

Władze administracyjne, tracąc funkcjonującą dość dobrze w ostatnim okresie papiernię, próbowały wznowić jej działalność, korzystając z pomocy Józefa Ludwika Redlicha, co jednak nie dawało rezultatów⁴⁵. Nie można było dokonać tego z udziałem pierwszych dzierżawców, gdyż – jak informuje nas pismo RGL do KRPiS z 16/28 lipca 1845 roku – „wedle powziętej na gruncie dóbr Celejów wiadomości jeden z Douglasów podobno w więzieniu znajduje się, drugi z pobytu niewiadomy”⁴⁶.

Podjęmowano różne działania mające na celu ściągnięcie zaległych zobowiązań finansowych z papierni w Celejowie. Ksiądz Adam Czartoryski, przebywający na emigracji po upadku powstania listopadowego, był poza zasięgiem jurysdykcji władz Królestwa Polskiego. Księżna Izabela Elżbieta Czartoryska otrzymała dożywocie na

⁴¹ A. Będziński, *Inwentarz papierni w Celejowie z 1828 roku* [1], s. 95.

⁴² *Idem*, *Papiernia w Celejowie-Strychowcu* [1], s. 95; *idem*, *Nowe przyczynki do badań dziejów czerpalni w Celejowie-Strychowcu. Ku upadkowi* [1], s. 735, 736.

⁴³ AP Radom, ZDP nr 19400, k. 372–376.

⁴⁴ A. Stogowska, *Papiernia „Soczewka”*, „Rocznik Muzeum Mazowieckiego w Płocku” – Warszawa 1986, nr 12, s. 34.

⁴⁵ A. Będziński, *Papiernia w Celejowie-Strychowcu* [1], s. 97.

⁴⁶ AP Radom, ZDP nr 19401, k. 151.

dobrach puławskich, lecz zmarła 17 czerwca 1835 roku⁴⁷. Zwrócono więc uwagę na gwaranta umowy dzierżawy papierni z 1 lipca 1828 roku. Był nim Jakub Landon – fabrykant porteru, zamieszkały wtedy w Warszawie przy ulicy Nowy Świat 1245. Zobowiązywał się on w paragrafie 15 tego kontraktu zabezpieczać własnym majątkiem należności finansowe Douglasów do wysokości 6000 złp⁴⁸. Z zapisu tego postanowiono skrupulatnie skorzystać. RGL, na polecenie KRPiS z dnia 31 grudnia 1843 roku / 12 stycznia 1844 roku, przystąpił do działań mających na celu nawiązanie kontaktu z prokuraturą w Siedlcach w celu wyegzekwowania zaległości podatkowych Douglasów poprzez ściągnięcie ich z dóbr Wilga⁴⁹, które wówczas były własnością rodziny Landon⁵⁰. Dzisiaj trudno dociec, czy do tego doszło.

Problem reaktywacji papierni powrócił w chwili sprzedaży dóbr Marcinowi Klemensowskiemu. Ten wysoki urzędnik państwowy, pełniący funkcję inspektora członka zarządu w XIII Okręgu Komunikacji Lądowych, zamieszkały w Warszawie, kupił 16/28 kwietnia 1847 roku dobra Celejów za 8244 rubli srebrnych. Wtedy został też zobowiązany do odbudowy spalonej papierni w Celejowie-Strychowcu do 18/30 listopada 1848 roku⁵¹. Odbudowa papierni jednak nie następowała, chociaż wielkość siedliszcza po spalonej czerpalni, którego skład wymieniono już wcześniej, przedstawiał się dość imponująco. Raport asesora ekonomicznego okręgu Lublin z 18/30 grudnia 1860 roku stwierdzał, że budowle „gospodarskie po spalonej papierni na Strychowcu w 1841 r. [...] pozostałe zajmowali czeladnicy i wyrobnicy [...] z tych pierwsi wydalili się z gruntu do innych fabryk i niewiadomego są pobytu, drudzy w czasie panującej epidemii cholery w latach 1848 i 1852 co do jednego wymarli [...] nie ma nikogo na gruncie”⁵².

Zakład papierniczy nie został odbudowany. Adaptowano go natomiast na młyn wodny i tartak. Taką funkcję pełnił do 1947 roku, kiedy został upaństwowiony⁵³. Okoliczności zaniechania odbudowy papierni prawdopodobnie można by wyjaśnić po przebadaniu zachowanego, dość obszernego, składającego się ze 133 jednostek archiwum Klemensowskich z Celejowa⁵⁴. Zagadnienie to wykracza jednak poza ramy niniejszego opracowania.

Dalsze losy obiektu byłej papierni w Celejowie nie przedstawiały się pomyślnie. Po drugiej wojnie światowej budynek byłej papierni wykorzystywany był na magazyn

⁴⁷ J. Chwalczewski, I. Dąbrowski, *Polski słownik biograficzny*, t. 4, Kraków 1938, s. 241.

⁴⁸ AP Radom, ZDP nr 19402, *Lustracji klucza Celejów w dobrach Puławy w województwie lubelskim 1834*, k. 339.

⁴⁹ *Wilga* – wieś i folwark nad rzeką Wilgą, niedaleko ujścia jej do Wisły w powiecie garwolińskim. Gmina i parafia Wilga odległa 14 wiorst od Garwolina. Za: F. Sulimirski, B. Chlebowski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 13, Warszawa 1893, s. 467.

⁵⁰ AP Radom, ZDP nr 19401, k. 160.

⁵¹ AP Radom, ZDP nr 13585, *Kupna i sprzedaży skonfiskowanych dóbr Celejów 1848–1857*, s. 55–56.

⁵² AP Radom, ZDP nr 13586, *Dzierżawy dóbr Celejów 1836/42*, poszyt nienumerowany.

⁵³ A. Żaboklicki, *Liczy się pomysł! – adaptacja zabytkowych budowli na cele rekreacyjno-turystyczne*, „Indeks. Pismo Politechniki Świętokrzyskiej” V (1966), nr 31, s. 14.

⁵⁴ WAP Lublin, *Archiwum Klemensowskich z Celejowa 1766–1938*, nr zesp. 74.

i pomieszczenia gospodarcze. Pozbawiony należytej konserwacji stopniowo niszczał, by w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia popaść w zupełną ruinę⁵⁵. Jego wygląd zewnętrzny przedstawia zdjęcie z 1964 roku, umieszczone w pracy Jadwigi Siniarskiej-Czaplickiej⁵⁶. Należy zaznaczyć, że nie był on wówczas w tak złym stanie jak obecnie (patrz fot. 1), gdyż budynek posiadał jeszcze na przykład pokrycie dachu.

Biorąc pod uwagę znane obecnie archiwalia, można stwierdzić, że papiernia w Celejowie funkcjonowała do 1832 roku w takim kształcie, jak to zostało już wcześniej przedstawione⁵⁷. W latach następnych czerpalnia funkcjonowała nadal, a jednocześnie zaczęły pojawiać się różnorodne problemy, które doprowadziły do dłuższych przestojów w latach 1838–1840. Niestety, brak odpowiednich dokumentów uniemożliwia precyzyjne ustalenie przerw produkcyjnych w omawianym czasie. Nie sposób też określić daty zajęcia papierni przed wystawieniem jej na licytację w 1840 roku. Udało się natomiast udokumentować przejście Jana Douglasa do innej dziedziny działalności gospodarczej, polegającej na prowadzeniu fabryki machin i urządzeń rolniczych i gospodarskich, a także ukazać zbieżność kłopotów finansowych w Celejowie z rozpoczęciem spłat pożyczki zaciągniętej na uruchomienie produkcji maszyn rolniczych w Lublinie⁵⁸.

Trudno jest obecnie ustalić faktyczny udział Andrzeja Douglasa w administrowaniu papiernią. Wspomniany już kontrakt z 1 lipca 1828 roku wylicza dzierżawców Jana i Andrzeja Douglasów, ale w późniejszych dokumentach dotyczących papierni celejowskiej występuje już tylko Jan Douglas.

Wydaje się, że istotnym materiałem źródłowym jest aneks nr 1, zawierający zestawienie rodzajów produkowanych papierów oraz ich ceny⁵⁹. Ponadto, biorąc pod uwagę fakt, iż od 16 listopada 1840 roku do 8 grudnia 1841 roku papiernia była pod nadzorem pochodzącego z Warszawy Józefa Redlicha, można zakładać, że na profil produkcji miały wtedy wpływ środowiska stołecznych papierników. Pewnym odzwierciedleniem tych wpływów jest dość zróżnicowany asortyment wytwarzanych wyrobów.

Spowodowane pożarem zakończenie działalności czerpalni Celejów-Strychowiec to typowy przykład upadku papierni z niewielkim zapleczem finansowym. Sytuacja taka uniemożliwiała unowocześnianie produkcji przez jej zmechanizowanie, a po pożarze wręcz niemożliwa stawała się odbudowa czerpalni. Obecnie budynek papierni znajduje się w bardzo złym stanie. Brak na nim pokrycia dachowego, a nawet stropów poszczególnych kondygnacji.

⁵⁵ A. Żaboklicki, *Liczy się pomysł!*... [53], s. 14.

⁵⁶ J. Siniarska-Czaplicka, *Papiernictwo na ziemiach środkowej Polski w latach 1750–1850* [1], s. 177.

⁵⁷ A. Będziński, *Papiernia w Celejowie-Strychowcu* [1], s. 94.

⁵⁸ *Idem*, *Nowe przyczynki do badań dziejów czerpalni w Celejowie-Strychowcu. Ku upadkowi* [1], s. 737. Z. Gołębiowska, *W kręgu Czartoryskich. Wpływy angielskie w Puławach na przełomie XVIII i XIX wieku*, Lublin 2000, s. 105.

⁵⁹ AP Radom, ZDP nr 19401, k. 159.

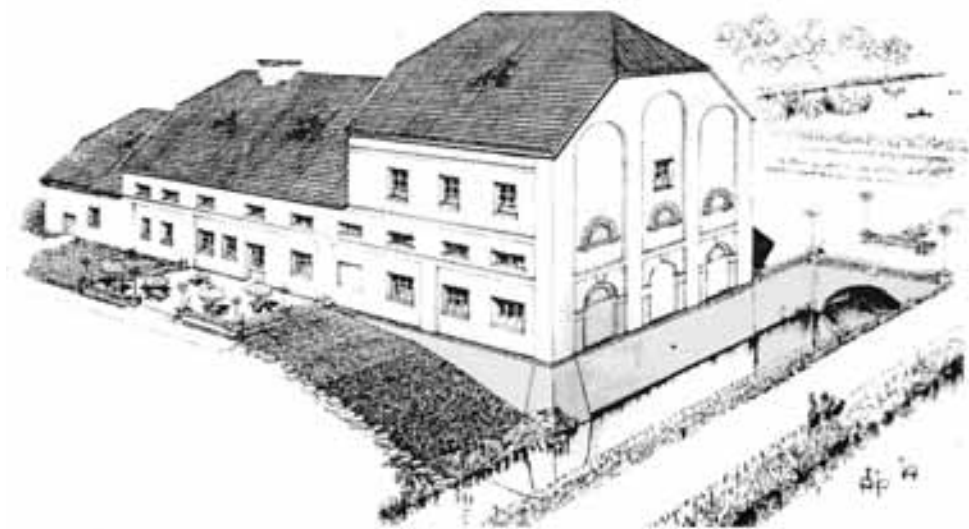


Ilustr. 1. Zdjęcie przedstawiające ruiny papierni w Celejowie – stan z lipca 2005 roku

Zachowane do naszych czasów ruiny papierni w Celejowie budzą zainteresowanie ośrodków akademickich, np. politechnik w Kielcach i Lublinie. Profesorowie Politechniki Kieleckiej zwrócili uwagę na ruiny papierni celejowskiej pod kątem ich wykorzystania jako ewentualnego obiektu rekreacyjnego. W roku akademickim 1994/1995 na Wydziale Budownictwa Lądowego pod kierunkiem prof. Tadeusza Polaka powstała praca magisterska pt. *Adaptacja zabytkowego budynku papierni w Celejowie k. Kazimierza Dolnego n. Wisłą na cele hotelowe*. Zaprojektowany w ciekawy sposób plan użytkowy zajazdu przewiduje funkcjonowanie w odrestaurowanym obiekcie restauracji, kawiarni, sali bilardowej oraz pokoi hotelowych. Przewidziane zostały także mieszkania dla właściciela lub zarządcy obiektu, a także niezbędne pomieszczenia sanitarne, higieniczne i techniczno-gospodarcze⁶⁰.

Propozycja rewitalizacji zabytkowego zakładu wydaje się zapewniać o możliwości podjęcia działań konserwatorskich i renowacyjnych. W celu uratowania zabytkowej budowli, której zły stan przedstawia ilustr. 1, działania takie stają się wręcz konieczne.

⁶⁰ A. Żaboklicki, *Liczy się pomysł!...* [53], s. 13–14.



Ilustr. 2. Projekt adaptacji papierni Czartoryskich na zajazd

Również na Politechnice Lubelskiej powstała praca dyplomowa, w której wspomniano o budynku celejowskiej czerpalni. Jej część została umieszczona na portalu internetowym tej uczelni. Publikowany materiał zawiera rozdział: „3.4 Krótka charakterystyka rozwoju obiektu”. Znajdujemy w nim opis budynku papierni, którego przeobrażenia architektoniczne miały następować w trzech etapach: pierwszy – w latach 1824–1828, drugi – od 1842 roku do 1848 roku, a trzeci – po 1848 roku⁶¹. Sama praca nie dotyczy jednak wyłącznie papierni. Ukazuje natomiast na przykładzie obiektów przemysłowych, jak na przykład cukrownie, elektrownie, gorzelnie, młyny, olejarnie, oraz budowli sakralnych wielokulturowość architektury w Lubelskiem.

⁶¹ S. Żmuda, *Wielokulturowość architektury Lubelszczyzny*, Lublin 2007.

Aneks nr 1

*Przychód pieniędzy w czasie administracji papierni
od dnia 16 listopada 1840 roku do 8 grudnia 1841 roku*

Wyszczególnienie gatunków papieru i innych materiałów oraz ceny i ilości tychże	w szczególe		w ogóle	
	złote	gr.	złote	gr.
a) z sprzedaży papierów				
Papieru Pocztowego nr 1 ryz 58	licząc ryzę po złp 30	1740	–	
Papieru Pocztowego nr 2 ryz 39.5	licząc ryzę po złp 26	1027	15	
Papieru Kancelaryjnego nr 1 ryz 22.5	licząc ryzę po złp 25	526	–	
Papieru Kancelaryjnego nr 2 ryz 19	licząc ryzę po złp 22	418	15	
Papieru Kancelaryjnego nr 3 ryz 326,5	licząc ryzę po 21	6856	–	
Papieru Kancelaryjnego nr 4 ryz 522	licząc ryzę po złp 16	8352	–	
Papieru Kancelaryjnego nr 5 ryz 192.5	licząc ryzę po złp 14	2695	–	
Papieru Pro Patria nr 1 ryz 32	licząc ryzę po złp 23	736	–	
Papieru Pro Patria nr 2 ryz 161.5	licząc ryzę po złp 22	3553	–	
Papieru Pro Patria nr 3 ryz 105	licząc ryzę po złp 18	1890	–	
Papieru Pro Patria nr 4 ryz 464.5	licząc ryzę po złp 14	6503	–	
Papieru Pro Patria nr 5 ryz 55	licząc ryzę po złp 13	715	–	
Papieru Żółtego ryz 26	licząc ryzę po złp 14	364	–	
Papieru Różowego ryz 6	licząc ryzę po złp 16	96	–	
Papieru Regestrowego ryz 83	licząc ryzę po złp 20	1660	–	
Papieru Konzeptowego ryz 530	licząc ryzę po złp 9	4770	15	
Bibuły ryz 92.5	licząc ryzę po złp 3	227	–	
Tektury kop 88	licząc kopę po złp 13	1144		
	Ogółem		10	43359 15
b) z sprzedaży materiałów		1588		1588 10
Razem przychód czynił				44947 25

Źródło: AP Radom, ZDP nr 19401, k. 159.

Aneks nr 2

*Wykaz kosztów i materiałów potrzebnych na reperację papierni
na Strychowcu pogorzalej 26. XI. / 8. XII. 1841 r.*

Ilość	Wyszczególnienie Robót	Koszta wynoszące			
		w szczególe		w ogóle	
		Rub.	Kop.	Rub.	Kop.
2.	<p>14. Maszyny i urządzenia do robienia papieru</p> <p>Holendry na wałach bukowych z nożami nowymi stalowymi z tych w wierzchnich po 24, spodnich po 36 osadzonych w formach żelaznych z dwoma szpindlami⁶² i dwoma kołami trybowymi panewkami⁶³ żelaznymi. Boki wałów holendrowych obite być mają blachą miedzianą ściany zaś skrzyń blachą ołowianą z durszlakiem miedzianym. Dwie rurki do wody miedziane, dwie korby gwintowane wszelkimi śrubami do podnoszenia i opuszczania na wałów holendrowych, dwie panewki mosiężne w tychże skrzyniach. Jedno koło paleczne w połowie w żelazie obsadzone z wszelkimi śrubami. Wał dębowy okuty sześcioma ryfami, dwoma czopami i panewkami na tymże wale. Koło paleczne żelazne osadzone być ma. Jedno koło wodne z korwiskami i obudowaniem z dwóch stron blachami żelaznymi na śruby umocowane, średnicy 8³/₄ łok. szer. 3³/₄ łok. Na wale dębowym okutym 8 ryfami, 2 czopami i 2 panewkami żelaznymi, na tymże wale koło mniejsze z palcami żelaznymi ramionami w żelazie obsadzonymi blachami i śrubami umocowanymi. Z kołem tym komunikuje 6 kółek trybowych z 5 szpindlami toczonymi i 8 panewkami wszystko należyście i gruntownie według potrzeb dokładnie zrobić. Ponieważ w asekuracji Towarzystwa Ogniewego na uszkodzenie przez ogień maszynierii przyjęto sumę złp 15000 czyli rub. sr. 2250 i takowa całkiem zgorzała i nowego odbudowania potrzebuje. Zatem na takową maszynierę z użyciem dobrych sztuk wybrać</p>				

⁶² *szpindel* – wrzeciono, wał maszyny; za: W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1980, s. 948.

⁶³ *panewka* (niem.) – w rozmaitych gałęziach przemysłu nazwą tą obejmują rozmaite naczynia, np. kocioł, łożysko...; za: M. Arct, *Słownik wyrazów obcych* [31], s. 240.

	się mających przyjmuje się.	2250			
	<u>Uwaga</u> Szczegółowe opisanie tak oszacowanie powyższej maszynierii jako też i innej następnie wymienionej przy protokóle odbiorczym zamieszczone być ma.				
1.	Bębenek do trzepania gałganów obity siatką drewnianą, okuty zawiasami z wałem okutym ryfami, czopami i panewkami żelaznymi z kołem szmigowym żelaznym według asekuracji.	75			
2.	Skrzynie do wody przy holendrach oprócz materiału zrobić				
	po rub. 3	6			
	-----	-----	-----	-----	-----
	Zebrano	2331			
	Przeniesienie	2331			
1.	Pompa wodna z drągami żelaznymi z fontelami ⁶⁴ mosiężnymi z szpindlami żelaznymi od koła wodnego podług asekuracji.	45			
1.	Bębenek czyli koło wodne średnicy 40 cali szer. 12 cali z 3-ma szpindlami żelaznymi i kołkami trybowymi do obracania wiatraków w kadziach z rurą miedzianą przez którą masa do skrzyni przepuszcza się według asekuracji.	75			
1.	Stawidło wodne z trybami żelaznymi z korbą z szpindlem do podnoszenia stawidła 22 kołami trybowymi, jednym kołem palecznym 3-ma panewkami według asekuracji.	37	50		
2.	Błaty siatką miedzianą wybite i 2 blaty drewniane bez siatek oraz dwa pudła do nakrywania baranów z tarcic 1½ calowych sosnowych według asekuracji.	11	25		
2.	Skrzyń czyli kadzi w warsztacie do masy papierniczej z kotłami miedzianymi po 60 garncy z wiaderkami z ramą i czopami żelaznymi podług asekuracji.	90			
1.	Skrzynia do składania masy papierowej długości i szerokości po łokci 5 ¹ / ₁₁ z drzwiczkami na zawiasach z antabami narożnymi podług asekuracji.	11	25		
2.	Oparniki przy kadziach blachą miedzianą obite podług asekuracji	3	75		
1.	Ruszt do prasy między kadziami podług asekuracji.	3	75		
1.	Ruszt do form blachą miedzianą drylowaną w dziury obity.	15			
2.	Stołki do nakładania papieru po kop. 60	1	20		

⁶⁴ fontel, fontanela (wł.) – aparatura; za: M. Arct, *Słownik wyrazów obcych* [31], s. 91.

6.	Pniaków dębowych do pras i dwa blaty okute 4-ma hakami do ściskania papieru pod prasy.	11	25		
4.	Blaty z haczykami do brania papieru. [brak podania ceny]	----	---	—	—
1.	Prasa ze śrubą żelazną i mutrą w warsztacie z siodłem, wierzchnim i spodnim z żelaza według asekuracji.	28	10		
	-----	-----	---	---	---
	Zebranie	2664	5		
	-----	-----	---	---	---
	Przeniesienie	2664	5		
3.	Prasy z 2-ma mutrami i dwoma siodłami, dwoma kołami trybowymi z prasami do zatrzymywania oraz wszelkimi śrubami i żelastwem w środku słupów opatrzone z blatami pod siodłem według asekuracji po rub. 25 kop. 50	66	50		
4.	Takież prasy w sali do składania papieru całkiem nowe po 75 rubli.	300			
2.	Prasy hydrauliczne kompletne jedna do masy druga do gorącego prasowania w holenderni i w sali do składania papieru z dostawą po 330 rub.	660			
3.	Stoły do składania pap. w sali i ryzowni z blatami z drzewa olszowego reszta z drzewa twardego szer. po łok. 2½ dł. podłogi sali i ryzowni po rub. 6 kop. 75.	20	25		
2.	Skrzynie z przegródkami do rozbierania gałganów oraz 2 stoliki do rżnięcia gałganów wybite siatką drucianą i blachą żelazną podług asekuracji po rub. 7 kop. 50	15			
100.	Sztuk blatów olszowych na szpągi ⁶⁵ zrobionych po kop. 50.	50			
130	Sztuk takich że blatów sosnowych po kop. 30.	39			
36.	Sztuk noży stalowych do skrobania papieru po kop. 50.	18			
3600	Sążni sznurów konopnych do rozwieszania papieru 1 cal grubych po kop. 9.	324			
6.	Sztuk stolików do rozwieszania papierów po rub. 1 kop. 50.	9			
124.	Sztuk filców na dwa puszy dubeltowe po rub. 1 kop. 20	148	80		
182.	Sztuk filców na dwa puszy pojedynczego rub. 1 kop. 20.	218	40		
160	Łokci filcu ordynaryjnych na 1 puszt po kop. 15.	24			
1.	Para formy dubeltowej welin format kancelaryjny angielskiej	60			

⁶⁵ *szponga* (niem.) – spojenie drewniane poprzeczne, kłamra drewniana; za: M. Arct, *Słownik wyrazów obcych* [31], s. 354.

	fabryki.				
	-----	-----	-----	-----	-----
	Zebranie	4620	75	--	--
	-----	-----	-----	-----	-----
	Przeniesienie	4620	75		
1.	Para formy dubeltowej z rygami ⁶⁶ format kancelaryjny angielskiej fabryki.				
1.	Para formy dubeltowej welin format pro patria.	60			
1.	Para formy dubeltowej z rygami format pro patria.	60			
1.	Para formy pojedynczej welin format pocztowy.	60			
1.	Para formy pojedynczej z rygami format pocztowy.	45			
1.	Para formy pojedynczej z rygami format rejestro większy.	45			
1.	Para formy pojedynczej z rygami format rejestro mniejszy.	60			
1.	Para formy pojedynczej format royal	45			
	Para formy pojedynczej format imperial.	75			
1.	Biurko olszowe czarno politurowane do pisania kancelaryjnego z szufladą i szafką.	82	50		
1.	Szafa w kancelarii na skład materiałów z drzwiczkami pasowanymi podwójnymi z okuciami i zamkiem czarno bejcowana.	9			
2.	Krzeseł z drzewa twardego czarno bejcowane skórą czarną wybite z wysłaniem po rub. 2 kop. 25	12			
		4	50		
	Maszyneria i utensylia ⁶⁷ do robienia papieru	5178	75		
	-----	-----	-----	-----	-----
	Lublin dnia 12/24. IX. 1842 r.				

Źródło: AP Radom, ZDP nr 19400, k. 372–376.

⁶⁶ *ryga* (wł.) – podkładka liniowa pod papier do pisania, liniuszek; *rygować* – liniować papier do pisania nut; za: M. Arct, *Słownik wyrazów obcych* [31], s. 309.

⁶⁷ *utensylia* (łac.) – sprzęty, narzędzia i przybory do jakiegoś zajęcia; za: M. Arct, *Słownik wyrazów obcych* [31], s. 385.

The attempts for the reactivation of the Celejów-Strychów paper mill on Bystra River in Puławy County.

Summary

The article describes the attempts to reactivate the paper mill Celejów-Strychów on the Bystra River in Puławy district. The paper mill launched in 1826-1828. It was producing among other things: vellum paper, post paper, scratch paper, administrative paper, paper stock, and tissue-paper. The paper mill closed down on December 8, 1841 due to a fire. The paper mill was not reconstructed, but was adapted to a watermill and a sawmill, which was in function until 1947. Currently the building is in very bad condition.

*Translation
Agnieszka Chudziak*

Versuche zur Reaktivierung der Papiermühle in Celejów-Strychów an der Bystra, Kr. Puławy

Zusammenfassung

Der Artikel beschreibt die Versuche der Reaktivierung der Papiermühle in Celejów-Strychów an der Bystra im Kreis Puławy. Das Werk wurde 1826-1828 erbaut. Es wurden dort u. a. Velin-, Post-, Konzept-, Kanzlei-, Roh- und Seidenpapier hergestellt. Ein Brand setzte am 8.12.1841 der Papierherstellung ein Ende. Die Papiermühle wurde nicht wieder aufgebaut, sondern in eine Wasser- und eine Brettmühle umgebaut, die bis 1947 arbeitete. Derzeit befindet sich das Objekt in einem sehr schlechten Zustand.

*Übersetzt von
Dorota Błaszczuk*